

Sygn. akt III C 967/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 stycznia 2016 roku

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Błażej Domagała

Protokolant: Anna Banasiak

po rozpoznaniu w dniu 08 stycznia 2016 roku w Warszawie

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko J. K., R. K. (1)

o zapłatę

I. zasądza od J. K., R. K. (1) solidarnie na rzecz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 212.912,36 (dwieście dwanaście tysięcy dziewięćset dwanaście, 36/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lipca 2014 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od J. K., R. K. (1) solidarnie na rzecz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 17.863,00 (siedemnaście tysięcy osiemset sześćdziesiąt trzy) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt III C 967/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24.04.2015 r. (data nadania) powód Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie solidarnie od J. K. i R. K. (1) kwoty 212.912,36 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 18 lipca 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu powód wskazał, iż pozwani zawarli umowę kredytu z kredytodawcą (...) S.A. z siedzibą w W.. Ponieważ kredytobiorcy nie dysponowali oczekiwanym przez bank wkładem własnym, powód udzielił bankowi ochrony ubezpieczeniowej na wypadek braku spłaty kredytu hipotecznego przez pozwanych. Pozwani nie wykonywali zobowiązań wynikających ze wskazanej umowy, co doprowadziło do jej wypowiedzenia przez kredytodawcę. Wobec tego zaistniało zdarzenie ubezpieczeniowe, w związku z którym powód wypłacił bankowi kwotę dochodzoną od pozwanych.

W dniu 18 maja 2014 r. r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając w nim zgłoszone roszczenia.

W ustawowym terminie sprzeciw od wyżej wymienionego nakazu zapłaty wnieśli pozwani, zaskarżając go w całości i podnosząc zarzut dotyczący oparcia roszczenia powoda na postanowieniu umownym stanowiącym tzw. niedozwolone postanowienie umowne.

W odpowiedzi na sprzeciw powodowe Towarzystwo podtrzymało żądania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 września 2008 r. R. K. (1) i J. K. zawarli z (...) Bank S.A. (po zmianie firmy (...) S.A.) z siedzibą w W., (dalej zwany bankiem) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych waloryzowany kursem (...), w treści której wskazano, iż spłata kredytu w zakresie niskiego wkładu własnego kredytobiorców została objęta ochroną ubezpieczeniową udzieloną bankowi przez Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. (okoliczność bezsporna, a nadto: umowa kredytu – k. 19-27).

Na podstawie generalnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu w kredytach i pożyczkach hipotecznych nr (...) zawartej przez Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. a bankiem, powódka objęła ochroną ubezpieczeniową spłatę kredytów zgłoszonych do ubezpieczenia, w części odpowiadającej niskiemu wkładowi, tj. różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy a wkładem wniesionym faktycznie przez kredytobiorcę. Umowa zawarta przez pozwanych z bankiem została przyjęta do ubezpieczenia (okoliczności bezsporne, a nadto: zestawienie – k. 80,81, generalna umowa ubezpieczenia oraz aneksy do umowy – k. 103-167).

W związku z nieuiszczaniem na rzecz kredytodawcy wymagalnych świadczeń wynikających z wyżej wskazanej umowy kredytu, bank pismami z dnia 11 listopada 2012 r. wezwał J. K. i R. K. (1) do spłaty zaległych płatności w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma, pod rygorem wypowiedzenia umowy wskazując, iż w razie braku płatności wezwanie to należy traktować jako wypowiedzenie umowy z okresem wypowiedzenia 30 dni (okoliczność bezsporna, historia operacji na rachunku pozwanych, harmonogram spłat kredytu – k. 84-102, ostateczne wezwania do zapłaty z potwierdzeniami odbioru – k. 28-32).

Pismo do J. K. było awizowane, pozwany kierowane do niego odebrał. Wobec nieuiszczenia zaległości, umowa po okresie wypowiedzenia uległa rozwiązaniu (okoliczność bezsporna, a nadto: potwierdzenie odbioru j.w.).

Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przyznało bankowi odszkodowanie w kwocie 197.335,97 złotych, zaś w dniu 20.03.2014 r. dokonało wypłaty wskazanej kwoty (okoliczność bezsporna, a nadto decyzja o przyznaniu odszkodowania – k. 35-36, formularz zgłoszenia szkody – k. 33-34, polecenie wypłaty odszkodowania – k. 37, potwierdzenie przelewu – k. 82).

(...) S.A. z siedzibą w W. przyznało bankowi dodatkowe odszkodowanie w kwocie 15.576,39 złotych stanowiącej odsetki za każdy dzień od dnia zgłoszenia roszczenia o wypłatę odszkodowania do dnia jego wypłaty przez ubezpieczyciela oraz dokonało jego wypłaty (okoliczność bezsporna, a nadto: wniosek – k. 38, decyzja o przyznaniu odszkodowania – k. 39-40, polecenie wypłaty odszkodowania – k. 41, potwierdzenie przelewu – k. 83).

W związku z powyższym dnia 2 czerwca 2014 r. (...) S.A. (dawniej (...) Bank S.A.) złożył oświadczenie o zaspokojeniu części jego roszczeń do pozwanych w kwocie 212.912,36 zł, które na mocy art. 828 k.c. przeszły na powodowe TU (okoliczność bezsporna, oświadczenie, k. 42).

Pismami z dnia 26 czerwca 2014 r. Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wezwało J. K. i R. K. (1) do zapłaty kwoty 212.912,36 złotych w terminie do dnia 17 lipca 2014 r. (okoliczność bezsporna, a nadto: wezwanie do zapłaty z potwierdzeniami nadania – k. 43-53).

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty przytoczone w jego opisie. W ocenie Sądu wiarygodność wskazanych dokumentów nie budziła wątpliwości. Podkreślić należy, że prawdziwości dokumentów, ich mocy dowodowej oraz wynikających z nich faktów nie kwestionowała żadna ze stron postępowania. Pozwani nie zaprzeczyli żadnej z podniesionych przez powoda okoliczności faktycznych, spór sprowadzał się bowiem do oceny ważności umowy łączącej powódkę z bankiem. Bark było dowodów, którym odmówionoby wiarygodności.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie, w związku z powyższym Sąd zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 212.912,36 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 18 lipca 2014 r. do dnia zapłaty.

Podkreślić należy, iż pozwani nie kwestionowali okoliczności faktycznych, na które wskazywała powódka, a ich zarzuty ograniczyły się do zgłoszenia zarzutu abuzywnego charakteru jednego z postanowień umowy kredytu. Ponadto w ostatnim zdaniu sprzeciwu wyrazili również ogólne zastrzeżenia co do tego, że umowa kredytowa waloryzowana kursem franka szwajcarskiego objęta jest istotnymi wątpliwościami, w tym ryzykiem stwierdzenia zastosowania w niej klauzul niedozwolonych, jednakże zarzuty tego rodzaju nie zostały w jakikolwiek sposób sprecyzowane, co uniemożliwiło odniesienie się do nich przez Sąd.

Zgodnie z brzmieniem art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W tym wypadku to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia wszelkich okoliczności, na których opierały się jego twierdzenia, a w szczególności faktu powstania szkody, osób zobowiązanych do jej naprawienia i zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela. Wskazany przepis nie jest jednak stosowany bezwzględnie, bowiem zgodnie z brzmieniem art. 230 k.p.c. gdy strona nie wypowie się co to twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd mając na uwadze wynika całej rozprawy może fakty te uznać za przyznane. Natomiast stosownie do art. 229 k.p.c. fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości, nie wymagają dowodu.

Biorąc pod uwagę całość postępowania w niniejszej sprawie wskazać należy, że pozwani nie kwestionowali okoliczności podnoszonych przez powoda. Ich argumentacja sprowadzała się do stwierdzenia, że pomiędzy stronami postępowania nie doszło do skutecznego zawarcia umowy, mogącej stanowić podstawę ponoszenia odpowiedzialności majątkowej przez pozwanych. Tego rodzaju okoliczności nie miały żadnego znaczenia dla rozpoznania sprawy i zasadności powództwa. Podobnie, kwestia zastosowania w umowie kredytowej tzw. klauzuli abuzywnej nie wpływała w żaden sposób na wynik postępowania.

Zgodnie z brzmieniem art. 828 § 1 k.p.c. jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela, do wysokości zapłaconego odszkodowania. Dla powstania roszczenia ubezpieczyciela konieczne jest istnienie stosunku prawnego pomiędzy poszkodowanym (ubezpieczającym) a odpowiedzialnym za szkodę. Przejście roszczeń, o którym mowa w przepisie, ma miejsce wtedy, gdy strony umowy ubezpieczeniowej nie umówiły się inaczej i następuje z dniem zapłaty przez ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu ubezpieczenia majątkowego - z mocy prawa - do wysokości zapłaconego odszkodowania.

W toku postępowania powódka wykazała, iż naprawiła szkodę wyrządzoną bankowi przez pozwanych w kwocie 212.912,36 złotych. Pozwani nie kwestionowali swojej odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę, jak również jej wysokości. Mając to na uwadze, powództwo na podstawie wskazanego wyżej przepisu w związku z art. 471 k.c. podlegało uwzględnieniu w całości.

Odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanych z tytułu niewykonania zobowiązania nie mogła budzić wątpliwości; wszelkie jej przesłanki zostały spełnione. Zawarta pomiędzy nimi a bankiem umowa uwzględniała bowiem fakt, że kredytobiorcy nie dysponowali wystarczającymi środkami, aby uiścić tzw. wkład własny. W takiej sytuacji kredytodawca udzielił im kredytu, korzystając z dodatkowej formy zabezpieczenia, jakim było ubezpieczenie braku jego spłaty. Wobec niewykonania przez pozwanych postanowień umowy, doszło do jej wypowiedzenia. Kwota niespłaconego kredytu, w szczególności w zakresie, w jakim pozwani powinni wnieść własny wkład, w takiej sytuacji niewątpliwie stanowiła szkodę kredytodawcy, o wymiernej wysokości.

W świetle przedstawionych dokumentów naruszenie postanowień umownych nie budziło wątpliwości. Zgodnie zaś z art. 471 i 6 k.c. to pozwani powinni wykazać, że powstanie szkody wynikało z okoliczności od nich niezależnych (a więc niezawinionych). Dowodów w tym zakresie nie powołano, co za tym idzie należało przyjąć, że zostały spełnione wszelkie przesłanki ich odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie powołanego wyżej przepisu. Szkada powstała po stronie banku odpowiadała wymogom ubezpieczenia wynikającym z Generalnej Umowy łączącej ten podmiot z powodem (§ 1 ust. 4 pkt 16 i pkt 18). W związku z tym kredytodawca, wobec zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego, zwrócił się do Towarzystwa (...) o przyznanie stosownego odszkodowania, które zostało zapłacone

w wysokości zastrzeżonej w umowie. W związku z tym, stosownie do art. 828 § 1 k.c. roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę (pozwany) przeszło z mocy prawa na ubezpieczyciela, do wysokości zapłaconego odszkodowania.

Umowa ubezpieczenia została zawarta pomiędzy bankiem i powodem, nie było ani potrzeby, ani wymogów prawnych, które nakazywałyby nawiązanie jakiegokolwiek stosunku prawnego w tym zakresie pomiędzy pozwanymi a Towarzystwem (...). Wobec tego zarzuty J. i R. K. (1) dotyczące braku umowy pomiędzy nimi a powodem nie miały żadnego znaczenia dla rozpoznania sprawy. Roszczenie powoda oparte bowiem było na ich odpowiedzialności odszkodowawczej za niewykonanie zobowiązania łączącego ich z bankiem oraz wynikało z art. 828 k.c., na mocy którego (...) S.A. wstąpiła w prawa zaspokojonego wierzyciela, w części w jakiej naprawiła szkodę.

Odnosząc się do zarzutu podniesionego przez pozwanych, iż zawarta umowa kredytu zawierała klauzulę niedozwoloną, wskazać należy, że okoliczność ta nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Poza sporem było, że w umowie zawarte zostało niedozwolone postanowienie umowne, wpisane do rejestru. Nastąpiło to w wyniku wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 listopada 2013 r. w sprawie o sygn. akt VI Aca 1521/12, gdzie faktycznie wskazano na abuzywny charakter przytoczonych w nim sformułowań, które znalazły się także w umowie podpisanej przez pozwanych z bankiem (§ 3 pkt 2). Te niedozwolone postanowienia dotyczyły jednak tylko możliwości przedłużenia ubezpieczenia z upływem 36 miesięcy i upoważnienia banku przez kredytobiorców do pobrania tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia kwoty odpowiadającej 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji ubezpieczenia.

W związku z powyższym zważyć należało, że kredytodawca nawiązał z ubezpieczycielem - będącym powodem w niniejszej sprawie - stosunek ubezpieczenia, który byłby ważny i wiążący dla jego stron nawet w przypadku braku powołanych, niedozwolonych postanowień w umowie kredytu. Wskazane wyżej postanowienie odnosiło się wyłącznie do zobowiązania kredytobiorców do ponoszenia kosztów ubezpieczenia, przy jednoczesnym niejednoznacznym warunku jego przedłużenia. Ewentualne przyjęcie, iż wskazane uregulowania umowne jako klauzule niedozwolone nie wiążą stron umowy kredytu, skutkować mogłoby jedynie możliwością kwestionowania przez pozwanych zasadności ponoszenia przez nich kosztów ubezpieczenia. Nie spowodowałyby to natomiast żadnych konsekwencji dla stosunku prawnego istniejącego pomiędzy ubezpieczycielem a bankiem, która to umowa dalej byłaby dla nich wiążąca, a powódka byłaby w dalszym ciągu zobowiązana na jej podstawie do naprawienia szkody, w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego. Z tych względów nie można było uznać zarzutu pozwanych za zasadny i mający wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

W przedmiocie odsetek Sąd Okręgowy orzekł mając na względzie art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Ponieważ termin spełnienia roszczenia przez pozwanych na rzecz powoda nie był ustalony, zastosowanie znajdował art. 455 k.c., zgodnie z którym, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Takie wezwanie zostało skierowane do pozwanych 26 czerwca 2014 r., a powód wyznaczył w nim termin do wykonania świadczenia do dnia 17 lipca 2014 r. Tym samym 18 lipca 2014 r. roszczenie stało się wymagalne i od tego dnia powód mógł dochodzić odsetek.

Od dnia 1 stycznia 2016 r. wysokość odsetek ustawowych i odsetek za opóźnienie jest inna (por. art. 359 i 481 k.c.). Powód jednakże, pomimo zmiany stanu prawnego nie zmodyfikował żądania w trakcie postępowania, w pozwie domagając się zasądzenia odsetek ustawowych. Wobec tego, mając na uwadze art. 321 § 1 k.p.c., zasądzone odsetki określono jako ustawowe, również w zakresie tych, których płatność przypada po dniu 1 stycznia 2016 r.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., mając na względzie fakt, iż pozwani jako przegrywający sprawę w całości powinni je zwrócić powodowi. Na koszty procesu składa się kwota 10.646 złotych tytułem opłaty od pozwu (art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), kwota 17 złotych uiszczona tytułem opłaty

od pełnomocnictwa oraz kwota 7.200 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika (art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu Dz.U.2013.490 j.t.).

Mając powyższe na względzie, orzeczono jak w sentencji wyroku.